Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII NOWE MIASTO LUBAWSKI, EWTOREK, DNIA 22 CZERWCA 1937. N — Nr. 71

„Z nienawiści do Polski i jej armii“

W motywach wyroku sądowego, skazującego Chaskielewicza na karę śmierci, czytamy:

„Oskarżony należał do oddziału Bundu w Kałuszynie, do organizacji „Zukunft“ oraz do związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego. Wszystkie te **organizacje** pozostawały — jak stwierdzono — **pod wpływami partii komunistycznej**. Nie bez poważniejszego wpływu, choćby pośredniego na tę zbrodnię — był nienawistny i wrogi stosunek pewnego **odłamu żydowskiej ludności** i prasy do **państwa polskiego**, jego władz, do **armii** polskiej, przyczym wrogi ten stosunek w czasach ostatnich stawał się bardziej jaskrawy i napastliwy“.

Motywy wyroku są najlepszą odpowiedzią na wystąpienia w parlamencie angielskim przyjaciół żydowskich, który domagali się od ministra spraw zagranicznych Edena interwencji przeciwko prześladowaniu żydów w Polsce. Panowie ci, mieszając się w sposób niedopuszczalny do wewnętrznych spraw Polski, przypominali prawa dla mniejszości narodowych, zagwarantowane na konferencji pokojowej w Wersalu.

Zapytać należy, czy jest rzeczą dopuszczalną, ażeby społeczeństwo i rząd polski tolerowały coraz **bardziej napastliwy i nienawistny stosunek żydów do Polski**. Jeżeli wszędzie procesy **przeciwko komunistom** wykazują, że **główną rolę** w robocie wywrotowej przeciwko Polsce odgrywają w komuniźmie żydzi, że żyd Trocki, twórca i organizator IV międzynarodówki, stara się w całej Europie podnieść żagiew rewolucyjną — to obrona ze strony społeczeństwa polskiego **przeciw spiskowi żydo-komuny na Polskę** musi być bezwzględna i stanowcza. Jeżeli żydzi mają wśród siebie Chaskielewiczów, którzy **mordują** dzielnego żołnierza polskiego, a w Brześciu **przedstawiciela władzy bezpieczeństwa**, który wyłapuje nadużycia żydowskie w sprawie uboju rytualnego, zaś w **Tykocinach** pod kościołem, podczas misji, zjawia się **żyd**, który krzyczy: **„Precz z misjami i z Kościołem. Kościoły będziemy palić!“**, a liczne procesy w ostatnich latach **zaburzeń ulicznych** wykazywały, że żydzi byli przeważnie stroną atakującą i ofiary są po stronie polskiej, to czy społeczeństwo ma biernie czekać, jak to czyniono przez kilka lat w Hiszpanii i doprowadzić do ułatwienia żydo-komunie, przy pomocy frontu ludowego, wojny domowej, któraby mogła zagrażać wolności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W ostatnich czasach także ogłoszono szereg dokumentów, m. in. **list naczelnego wodza Piłsudskiego do Paderewskiego o agresywnym wstępowaniu żydów w r. 1919** przeciwko wojsku polskiemu w Wilnie, rozmowę Piłsudskiego z Grünbaumem, z której dowiadujemy się o wrogim stosunku i strzelaniu **przez żydów do wojska polskiego w Brześciu i Włodawie**.

Czy należy przypominać, że w czasach **niewoli żydzi** wyraźnie stali po **stronie zaborców**, że w parlamencie wiedeńskim rabin, Bloch, stwierdził publicznie, że **żydzi są podporą niemczyzny** w **Galicji**, a przywódca sjonistów Zabotyński w 1912 r. w **Odessie** podkreślił, że we wszystkich miastach południowej **Rosji żydzi** są elementem **rusyfikacyjnym**, że nawet przypędzeni z Rosji na **kresy** wschodnie polskie, tam także uważali się za pionierów kultury rosyjskiej. Od 1931 r. żydzi, widząc załamanie w Europie międzynarodowego kapitalizmu żydowskiego i socjalizmu, przeciwko ruchom narodowym postawili wyraźnie na komunizm. Wobec wrogów państwa nie mogą być respektowane prawa dla mniejszości, **ale każda zbrodnia żydowska przeciw Polsce** musi być przez rząd i społeczeństwo bezwzględnie tępiona. Tym Anglikom, którzy chcą się mieszać do spraw polskich, przypomnieć należy, że oni w deklaracji Balfoura zobowiązali się stworzyć dla żydów Palestynę i zabezpieczyć im prawa. Niechże pilnują, ażeby Arabowie **nie mordowali żydów**, niech starają się spełnić swoje zobowiązania!

K. Wierczak.

Manifestacja niemiecka w Gdańsku budzi poważny niepokój.

Gdańsk. Oficjalna agencja niemiecka podaje: W środę rano przybyła do Gdańska t. zw. stara gwardia hitlerowska, którą powitał na dworcu wiceprezydent senatu gdańskiego Huth. W przemówieniu swym podkreślił mówca, że w Gdańsku znalazła się stara gwardia na terenie bojowym, jej przybycie oznacza dla narodowych socjalistów w Gdańsku wzmocnienie oparcia i zachętę do dalszej walki, aż do zupełnego zwycięstwa narodowo-socjalistycznego poglądu — na tym terenie.

Znamienne przemówienie wiceprezydenta senatu gdańskiego.

„Gdańsk jest starą ziemią niemiecką, a członkowie starej gwardji hitlerowskiej mają wywieźć stąd przekonanie, że miejscowi hitlerowcy kroczą pilnie ich śladem“.

Min. Neurath jedzie do Londynu

na zaproszenie rządu brytyjskiego.

Londyn. Foreign Office podaje do wiadomości, że minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath przybędzie 23-go czerwca do Londynu jako oficjalny gość rządu brytyjskiego.

Niemała sensacja

Podróż niemieckiego szefa sztabu do Paryża

Berlin. Niemałą sensację wywołała podróż do Paryża szefa niemieckiego sztabu generalnego gen. Beck. Wizyta ta ma mieć charakter prywatny.

Podczas pobytu swego w Paryżu gen. Beck złożył wizytę szefowi francuskiego sztabu generalnego gen. Gamelin.

Zgon b. prezydenta Doumergue'a

B. prezydent Francji, Doumergue, zmarł w piątek rano w Aigues Vives, gdzie urodził się w roku 1865. Zmarły był wielkim przyjacielem Polski.

Prymas Polski jedną z najwybitniejszych postaci świętego kolegium

Rzym. Agencja „Correspondenza“, omawiając fakt nominacji kardynała Hlonda legatem papieskim na poznański kongres Chrystusa Króla, zwraca uwagę, że arcybiskup gnieźnieńsko - poznański posiada od wieków tytuł legata papieskiego „legatus natus“ i z tego powodu, nawet jeśli nie jest kardynałem, ma prawo noszenia czerwonej sutanny. To też w danym wypadku kardynał Hlond posiadać będzie podwójny tytuł legata: z urzędu i specjalnej nominacji Ojca Świętego.

Agencja podkreśla, że kardynał Hlond był niedawno legatem papieskim na kongresie eucharystycznym w Lublanie oraz stwierdza, że **prymas Polski należy do najwybitniejszych postaci świętego kolegium**.

Breve Ojca św. do nauczycielstwa polskiego

Warszawa. Na ręce głównego komitetu Pielgrzymki Nauczycielskiej nadeszło Breve papieskie, skierowane do nauczycielstwa polskiego. Breve to będzie odczytane w czasie pobytu Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasnej Górze.



Japoński premier Hayashi podał się do dymisji.

Sesja nadzwyczajna Sejmu przeciąga się.

Ponieważ Komisja senacka wprowadziła do projektu noweli ustawy o szkołach akademickich oraz ustawy o Polskiej Akademii Lit. poprawki, w razie gdyby te zmiany zostały przyjęte na plenarnym posiedzeniu Senatu, które zostało wyznaczone na poniedziałek, wówczas zaszłaby konieczność zwołania jeszcze jednego plenarnego posiedzenia Sejmu. W ten sposób sesja nadzwyczajna Izb Ustawodawczych przeciągnie się jeszcze o kilka dni. Tymczasem przerwa w pracach parlamentarnych nie będzie trwała długo, bo już w pierwszej połowie lipca zostanie zwołana **druga nadzwyczajna sesja**, która zajmie się sprawami G. Śląska w związku z wygaśnięciem konwencji genewskiej.

Delegatem rządu na Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla

Delegatem rządu na Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla, który odbędzie się w Poznaniu w dniu 25—29 bm., został mianowany minister W. R. i O. P., prof. Wojciech Świętosławski. P. Minister wygłosi przemówienie na pierwszym zebraniu Kongresu.

Karty uczestnictwa na Międzynarodowy Kongres Chrystusa Króla

Poznań. Komitet organizacyjny Kongresu ku czci Chrystusa Króla komunikuje, że karty uczestnictwa, uprawniające do 50 proc. zniżki kolejowej na Kongres ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu w dniach od 25—29 czerwca br., są do nabycia za cenę 10 zł w Naczelnym Instytucie Akcji Katolickiej Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 i w biurach Orbisu. — Redakcje pism uprasza się o łaskawe stałe przedrukowywanie powyższego komunikatu do dnia rozpoczęcia Kongresu.

Jakiej kto smaki, to myśli, że i drugi taki. Fałszywe plotki w dekompozycji w Stron. Narod.

Ponieważ w sanacji istnieje kompletne rozbicie, więc przypuszcza ona, że i w Obozie Narod. tak być musi. Stąd niezawodnie powstał już od dłuższego czasu kolportowane wieści, że w Zarządzie Głównym Stron. Narod. we Warszawie istnieje „dekompozycja“ na skutek nieporozumień. Ostatnio główny organ Stron. Narod., Warszawski „Dziennik Narodowy“, stanowczo dementuje wszystkie te wieści, nazywając je pospolitymi **plotkami** dziennikarskimi.

Ceny papieru nie podwyższono,

ale celulozę będziemy... sprowadzali z zagranicy.

PAT podaje następujący komunikat:

Na wezwanie rządu przemysł papierniczy zadeklarował natychmiast wycofanie podwyżek cen papieru, wprowadzonych po rozwiązaniu Centropapieru. Na skutek tego ceny **papieru będą utrzymane na poziomie z marca bież. roku.**

W związku z powyższym rząd postanowił nie dopuścić do podwyżki cen podstawowych surowców produkcji papierniczej, a w szczególności papierówki. Poza tym będzie wydane niezwłocznie rozporządzenie o zniżce celnej na celulozę, przywożoną do produkcji papieru.

W ten sposób powstała bądź co bądź sytuacja „dziwnie osobliwa“:

Mając w Polsce tyle papierówki do wyrobu celulozy, że musimy ją masami eksportować, **będziemy** obecnie **jednak przywozili celulozę, wyprodukowaną za granicą przez obcy kapitał i obcych robotników** (choć może z naszego drzewa), bo... **nie można inaczej doprowadzić** do obniżki ceny surowca w kraju, chociaż ta cena zależy od panującego nad rynkiem przedsiębiorstwa państwowego!

Tym sposobem bowiem może rząd przeciwdziałać nieustępliwemu stanowisku przedsiębiorstwa rządowego, tj. **lasów państwowych.**

Z krwawej Hiszpanii.

Bilbao zostało zajęte przez wojska powstańcze.

Pierwszy patrol powstańczy wkroczył do miasta Bilbao w sobotę, o godz. 12.30. O godz. 16 miasto całe zostało przez wojska powstańcze zajęte. Wojska powstańcze wkroczyły do Bilbao z rozwiniętymi sztandarami, entuzjastycznie witane przez ludność. Baskowie przed ewakuacją wysadziły wszystkie mosty na rzece Nervion. Liczne oddziały wojsk baskijskich mają odcięty odwrót.

Narodowcy pod Bilbao wzięli do niewoli 10.000 ludzi.

Wojska czerwone do ostatniej chwili z ogromną zaciętością broniły Bilbao przed zajęciem go przez wojska narodowe. Liczba jeńców, wziętych do niewoli pod Bilbao, w ciągu ostatnich dni, wynosi łącznie około 10 000 ludzi.

Łodzie podwodne czerw. rządu walenckiego zaatakowały krążownik niemiecki.

Łodzie podwodne rządu walenckiego czterokrotnie atakowały torpedowcami krążownik niemiecki „Leipzig". Krążownik „Leipzig" w odpowiedzi na to ostrzeliwał atakującą łódź podwodną. W związku z powyższym faktem kancierz Hitler o 12 w nocy przyleciał aeroplanem do Berlina.

Powrót Niemiec i Włoch do komitetu londyńskiego i do kontroli w Hiszpanii

Berlin. Ambasadorzy Niemiec i Włoch zawiadomili dzisiaj oficjalnie przewodniczącego komitetu nieinterwencji, że na zasadzie porozumienia, osiągniętego w sobotę, dnia 12 bm. pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw, rządy Niemiec i Włoch zgłaszają na nowo swoją współpracę zarówno w komitecie nieinterwencji, jak i w kontroli na wodach hiszpańskich.

„Samobójstwo" księdza niemieckiego.

Takie stosunki w Niemczech!

Berlin. **Ponura tajemnica** okrywa śmierć **ks. Brunona Schuberta**, proboszcza z Brandenburga i kapelana tamtejszego więzienia.

W dniu 6 maja rb. został on wezwany do prezydium policji berlińskiej przy pl. Aleksandra. Nakaz, otrzymany przez ks. Schuberta, wskazywał jako cel tego wezwania, przesłuchanie. **Z prezydium policji ks. Schubert już nie wyszedł.**

Po kilku dniach członkowia rodziny otrzymali polecenie odebrania zwłok ks. Schuberta, przy czym zakomunikowano im, że **„popełnił on w czasie przesłuchania samobójstwo"**.

Rzeczywiście na czole nieboszczyka widniał **wielki otwór**, który początkowo przyjęto za otwór wlotowy kuli. Po bliższym zbadaniu, dokonanym przez lekarza, krewnego ks. Schuberta, stwierdzono jednak z całą pewnością, że **otwór nie pochodził od kuli, lecz od uderzenia w głowę ostrym narzędziem. Ponadto stwierdzono na ciele nieboszczyka liczne obrażenia.**

Fakty te, stwierdzone z całą pewnością, wskazują, **że ks. Schubert został zamordowany.**

Okoliczności morderstwa, popełnionego w gmachu prezydium policji. nie są oczywiście znane.

Znów morderstwo w Częstochowie dokonane przez żyda.

Dnia 19 czerwca br. na jednej z ulic w Częstochowie wybuchła gwałtowna sprzeczka między furmanem Joskiem Pędrakiem i tragarzem Stefanem Baranem. Podczas tej kłótni Pędrak strzelił do Barana, który niebawem zmarł. Organy bezpieczeństwa zatrzymały zabójcę i przeprowadzają dochodzenie. Tłem zajścia były porachunki osobiste.

Rzeź w Bolszewii trwa nadal.

Aresztowania wśród urzędników i oficerów czerwonej armii trwają w dalszym ciągu. Dotychczas niema żadnych wiadomości co do losu 8 wyższych urzędników komisariatu dla spraw zagr., którzy przepadli bez wieści.

We wszystkich garnizonach czerwonej armii pracują sądy wojenne. Liczba zaaresztowanych wzgl. rozstrzelanych ma być bardzo wielka. Mówią, że dwaj członkowie **kolegium**, które sądziło Tuchaczewskiego, Ulrich i Alksnis, sami popadli również w niełaskę.

Podobno i sam Bluecher i Woroszyłow mają być zagrożeni.

Samobójstwo prezydenta Białorusi sowieckiej

Moskwa. Przewodniczący centrali komitetu wykonawczego Białorusi sowieckiej Czerwiakow popełnił samobójstwo.

Teść Stalina, Kaganowicz też aresztowany.

Wśród aresztowanych w Bolszewii znajduje się i teść Stalina, Kaganowicz. Krwiożerczość dyktatora Rosji nie zna widocznie żadnych granic.

Bela Kun, bolszewik węgierski, miał być rozstrzelany w Moskwie.

Rzym. Agencja Stefani donosi z Budapesztu, że według nadeszłych tam wiadomości b. **dyktator komunistyczny na Węgrzech**, Bela Kun został rozstrzelany w Moskwie po uznaniu go za uczestnika akcji, prowadzonej przeciwko Stalinowi.

Bela Kun podobno jeszcze żyje.

Z Moskwy zaprzeczają, jakoby Bela Kun był aresztowany lub zginął śmiercią gwałtowną.

Ucieczka 2 generałów z raju bolszewickiego.

Jak donoszą, 2 generałów, przyjaciółom Tuchaczewskiego, którzy mieli być przez G. P. U. aresztowani, udało się zbiec aż do granicy tureckiej. Ścigało ich kilka szwadronów kawalerii sowieckiej.

Olbrzymi pożar Klecka

Spłonęło 450 zakudowań — Półtora miliona zł. strat.

Nowogródek. Dnia 17 bm z nieust. przyczyny wybuchł pożar w miasteczku Klecku, koło Nieświerza, który ogarnął kilka ulic i rynek. Pastwą płomieni około 150 domów mieszkalnych i 300 budynków gospodarczych. Pożar zniszczył m.in. dom, gdzie mieścił się urząd pocztowy, budynek chrześcijańskiego banku spółdzielczego, cerkiew, synagogę, remizę strażacką i in.

16 osób doznało przy tym poparzeń.

Straty wynoszą około 1 500 000 zł.

Cudowne ocalenie od pioruna. — Medalik ją uratował.

Podczas burzy, jaka przeszła nad Rumią, pow. morski piorun uderzył w dom, zamieszkały przez rodzinę Kostucha, niszcząc przewody elektryczne. Następnie wpadł do pokoju, w którym Kostucha, 33-letnia Zofia karmiła niemowlę.

Grom trafił Zofję w medalik, zawieszony na szyi, przy czym doznała ona lekkich tylko porażeń. Dziecko nie odniosło żadnego szwanku.

Piorun, obiegłszy metalowy łańcuszek, pozostawił na szyi krwawe pasmo, a tam, gdzie był medalik, małą rankę. Wydarzenie to wywołało wielkie wrażenie na całym wybrzeżu.

Piorun uderzył we widły, które niosła wieśniaczka.

Bielsko. W Zabłociu została rażona i zabita piorunem 43-letnia Juanna Jantowa z Zabłocia. Wracała ona z pola i niosła widły na ramieniu. Piorun uderzył w te widły.

Sanatorzy pomiędzy sobą.

P. Studnicki sanator, napisał broszurę o drugim sanatorze, p. Starzyńskim, komisarycznym prezydencie stolicy.

W broszurze tej czytamy:

„P. Starzyński bierze czynny udział w organizowaniu OZN. Mój przyjaciel mówił mi, że to już przesądza o niepowodzeniu OZN., gdyż **p. Starzyński jest pechowcem.**

„— Jakto pechowcem? — powiedziałem. — **Przed 14 laty** p. Starzyński **był człowiekiem biednym, miał bardzo skromne stanowisko** w hierarchii urzędniczej, **dziś jest bogaty, ma ładny pałacyk na Mokotowie, przechodzi od jednego wybitnego stanowiska** w gospodarce państwowej do drugiego, był dyrektorem departamentu w Min. Skarbu, wiceministrem tego ministerstwa, co było związane **z należeniem do szeregu rad nadzorczych** przedsiębiorstw państwowych **i dawało dodatkowe dochody**, był wiceprezesem Banku Gosp. Kraj., obecnie jest komisarzem stolicy Polski, milionowego miasta, z budżetem około 200 milionów: nie jest więc pechowcem".

P. Studnicki chce czytelników przekonać o tym, że p. Starzyński bynajmniej nie jest pechowcem dla siebie, a jest pechowcem w sprawach publicznych.

Starzyński skarży Studnickiego.

P. Sefan Starzyński, komisaryczny prezydent Warszawy, występuje na drogę sądową przeciw p. Studnickiemu, autorowi broszury, krytykującej ostro działalność p. Starzyńskiego oraz przeciw innym autorom artykułów, które się zajmowały gospodarką komisarycznego prezydenta stolicy.

Proces niewątpliwie będzie bardzo ciekawy. Dlaczego jednak PAT, który podaje o tym wiadomość, uprzedza wynik procesu i nazywa krytykę p. Starzyńskiego „oszczerczą kampanią"?

P. Starzyński, czołowy mąż Ozonu, jak się odnosi do żydów?

P. Starzyńskim zajęła się również żydowska „Republika", wychodząca w Łodzi, która donosi z Warszawy:

„Kupcy chrześcijańscy branży owocowej czynią od pewnego czasu starania o wyrugowanie żydów z hal Mirowskich. Zgłosili się oni do prezydenta miasta Starzyńskiego, żądając podziału na dwie strefy: **żydowską i chrześcijańską.** Prezydent Starzyński **odrzucił powyższe żądanie**, twierdząc, że **jest przeciwnikiem metod rasistowskich na targowiskach.**

Stosunek p. Starzyńskiego do żydów jest znany już ze zjazdu Związku Miast. Panowie z „OZN." mogą sobie deklamować o swoim rzekomym antysemityźmie, lecz fakty świadczą o czym innym...

Wybielone płoty i zamalowany napis.

W „Gońcu Warszawskim" czytamy:

„Z powodu **otwarcia wystawy w Liskowie** przez prezesa rady ministrów Składkowskiego **wybielono wapnem wszystkie płoty** wzdłuż drogi Opatówek-Lisków, a place we wsiach wyrównano i wysypano piaskiem.

Przed wjazdem do osady Kozinek, **silnie zażydzonej, stoi** po lewej stronie wielka drewniana stodoła, na której umieszczony był smołą napis: **„Precz z żydami"**. Ponieważ napisu nie udało się usunąć, więc **zamalowano go wapnem.** Na tle zczerniałych desek stodoły widzi się białe plamy, kryjące poszczególne słowa wspomnianego hasła.

O sto kroków dalej, na rynku, w Koźminku w dniu otwarcia wystawy w Liskowie, ustawiona była brama triumfalna z napisem: „Niech żyje Pan Premier!".

Żyd Ajzyk Szczerbowski uciekł za granicę

Warszawa. **Ajzyk Szczerbowski. ojciec skazanego na śmierć mordercy śp. Kędziory, wyjechał z Brześcia za granicę.**

Konfiskaty, konfiskaty.

„Słowo Pomorskie" z kolei trzy razy uległo zajęciu. Tak samo w Grudziądzu wychodzący „Goniec Nadwiślański" został skonfiskowany.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 54

(Ciąg dalszy).

I serce Augusty tak było przepełnione radosnym uczuciem, że się na odpowiedź zdobyć nie mogła. W milczeniu podała mu rękę i wyrazem oczu powitała go serdecznie. On uścisnął jej rękę i pojazd ruszył.

— Gdzie mogę widzieć się z panią? — zawołał za odjeżdżającymi.

— U pani Holmhurst — odpowiedziała spiesznie Augusta. — Przyjdź pan do nas jutro rano, mam panu wiele do powiedzenia. — I w okamgnieniu zniknął pojazd wśród tłumu ludu, a Eustachiusz stał ciągle i patrzał w dal, jak gdyby się lękał, że to wszystko snem tylko pięknym było i że wkrótce zbudzi go smutna rzeczywistość.

XIV.

Przy Hannover-Square.

Wkrótce powróciła Eustachiuszowi przytomność i rozwaga; przejęty nową nadzieją i radością, udał się spieszno do swego klubu i tam poszukał w księdze adresów mieszkanie lorda, a raczej lordowej Holmhurst, które znajdowało się na Hannover-Square. Potem poszedł na obiad do swego skromnego mieszkania przy jednej z pobocznych ulic na brzegach Tamizy. Niepokój i tęsknota, jakie duszę jego dręczyły, wypędziły go znów z jego domu. Kilka godzin przechadzał się bez celu po ulicach Londynu, wreszcie znalazł się bezwiednie na drodze do Hannover-Square. Gdy stanął przed pałacem pani Holmhurst, zmrok już wieczorny zapadł, a przez zapuszczone story otwartych okien przezierało światło lamp. Eustachiusz, spojrzawszy do góry, ujrzał rysujące się na jasnych storach cienie dwóch postaci, a w jednej z tych postaci poznał Augustę. Już chciał zadzwonić do drzwi wchodowych, ale po chwili rozwagi powstrzymał się i smutny powrócił do domu. Cóż był pomyślał, gdyby był usłyszeć rozmowę, która właśnie jego nadbardziej dotyczyła.

Augusta opowiadała w tej chwili pani Holmhurst o tatuowaniu na swych plecach ważnego testamentu Nelsona, a jej przyjaciółka przysłuchiwała się temu z otwartymi z podziwu ustami...

— A jutro przyjdzie tu ten młody człowiek — zawołała wreszcie. — O jak to się składa wybornie! A jaki on przystojny i jakie piękne ma oczy! Jest to rzeczywiście najromantyczniejsze zdarzenie, o jakim kiedykolwiek słyszałam!

— Dla ciebie może to być zabawne — rzekła Augusta nieco urażona, — lecz dla mnie było okropne! Zapewniam cię, że nie było to nic zabawnego pozwolić się tatuować na tej pustej wyspie przez gburowatego marynarza. Zresztą Nelson musi w każdym razie ten testament zdobyć, lecz dla mnie jest i to nader przykre i żenujące.

— Eleganckie kobiety nie zwykły się przecież żenować, ukazując na balach obnażone ramiona i plecy, — rzekła wesoło pani Holmhurst. — Winnaś tylko ubrać się w suknię ze stanikiem wyciętym. Dobrze, że przy tym wyjdą na jaw twe prześliczne ramiona...

— Nie miałam jeszcze nigdy na sobie sukni wydekoltowanej, — przerwała jej z niechęcią Augusta, — i nie pragnę bynajmniej chełpić się mymi ramionami. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 21 czerwca 1937 r.

Kalendarzyk. 21 czerwca, Poniedziałek, Alojzego.
22 czerwca, Wtorek Paulina
Wschód słońca g. 3 — m. 15. Zachód słońca g. 19 — m. 59.
Wschód księżyca g. 19 — m. 14. Zachód księżyca g. 2 — m. 23.

Komunikat Diecezjalnego Komitetu Pielgrzymki Nauczycielskiej na Jasną Górę.

Ministerstwo Komunikacji przesunęło w ostatniej chwili odjazd pociągu pomorskiego z Częstochowy na dzień 25 bm. godz. 16.25. Uczestnicy pielgrzymki będą więc mieli możność odpoczynku i zwiedzenia Częstochowy.

(—) Tkaczyk, przew. (—) Ryczakowicz, sekr.

W sprawie wycofania i wymiany książeczek oszczędnościowych starego nakładu.

P. K. O. wycofuje z obiegu książeczki oszczędnościowe starego nakładu, zaopatrzone numeracją od Nr. 500.000 do Nr. 700.000 bez litery (druk Nr. 5).

Od dnia 1 lipca 1937 r. zbiornice **P. K. O.** (urzędy i agencje pocztowe) oraz kasy P. K. O. **nie będą przyjmować wpłat ani też dokonywać wpłat z książeczek** oszczędnościowych P. K. O. **starego nakładu**, zaopatrzonych numeracją **od Nr. 500.000 do Nr. 700.000** bez litery.

W związku z tym zainteresowani klienci P. K. O. **zechcą składać wyżej wskazane książeczki oszczędnościowe w zbiornicach P. K. O.** (urzędach i agencjach pocztowych) **oraz kasach P. K. O. w celu wymiany na nowe**, przy dokładnie wypełnionym formularzu „Żądanie zamiany książeczki", który wydają bezpłatnie wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz kasy **P. K. O.**

Składającym książeczki oszczędnościowe do wymiany urzędy i agencje pocztowe wzgl. kasy P. K. O. wydadzą poświadczenie, z którym należy się zgłosić po **nowe książeczki** w zbiornicy P. K. O. wzgl. kasie P. K. O., wymienionej w „Żądaniu zamiany książeczki" **po upływie 5 dni** od daty otrzymania poświadczenia.

Pocztowa Kasa Oszczędności.

Z miasta i powiatu.

Zebranie w sprawie obchodu „Dnia Morza"

Nowe Miasto. W piątek, 18 bm. o godz. 8 wiecz. odbyło się zebranie prezesów organizacyj, celem uchwalenia programu obchodu „Swięto Morza" w sali Rady Miejskiej. Zebranie zagaił p. burmistrz Wachowiak, który też w krótkich słowach wspomniał o znaczeniu „Swięta Morza" w dniach 28 i 29 bm. a którą to nazwę zmieniono na „Dzień Morza" z hasłem: „Chcemy silnej floty wojennej i kolonij". Na ogólne życzenie przewodniczył zebraniu p. Burmistrz, a sekretarzował p. Blank. Dla oszczędności odstąpiono w tym roku od wianków. Program, opracowany przez p. Burmistrza, przyjęto z małą poprawką, tak, że zabawa ludowa odbędzie się w Parku Miejskim, przy wolnym wstępie, odbędzie się też zbiórka uliczna. Następnie wybrano komitet wykonawczy. Na przewodniczącego wybrano p. burm. Wachowiaka, na zastępcę p. rejenta Domagałę, na skarbnika p. Maternickiego, do sekcji propagandy: ks. prof Dembieńskiego, p. insp. Burzyńskiego i p. Miłoszewskiego. Zbiórkę uliczną powierzono p. Jentkiewiczowej, p. Gruszczyńskiej z Tow. św. Wincentego a Paulo i Rodziny Policyjnej. Pochodem kierować będzie p. por. Dulęba, p. Bron. Jentkiewicz, p. Piotr bud. i p. Wolf, sekcję imprezową tworzą p. Ludwicki, Turulski i Kuligowski. Nad porządkiem czuwać będzie Straż Poż. Program będzie osobno w miejscowych gazetach ogłoszony. Po wyczerpaniu programu obrad zamknął p. Burmistrz posiedzenie.

Sportowe zawody międzygimnazjalne.

Nowe Miasto. W dniach 23. V. i 6. VI. br. (w Brodnicy i Nowym Mieście) odbyły się sportowe zawody międzygimnazjalne. Gimnazjum nowomiejskie zdobyło I. miejsce w następujących konkurencjach. Strzelanie, siatkówka, 100 m., 60 m., skok o tyczce, rzut dyskiem 1 kg. Gimnazjum brodnickie I. miejsce następujące: wielobój seniorów, wielobój juniorów, koszykówka, 4X100 m. i rzut dyskiem 2 kg. Wynik ogólny punktacji 42 : 42 punktów. Wobec równej ilości punktów nagrodę przechodnią dla zwycięskiego Gimnazjum nowomiejskiego przyznano na podstawie większej ilości zdobytych I. miejsce (6 : 3). Wręczenie nagrody przechodniej odbyło się uroczyście w ali gimnazjalnej dnia 14. VI. przez delegację oficerów sztabowych 67 p. p. z Brodnicy.

Wieczór Swiętojański.

Lubawa. Tradycyjnym zwyczajem wszyscy mieszkańcy miasta Lubawy pospieszą w środę, dnia 23 bm. nad wodę do łazienek miejskich, aby ujrzeć i przypatrzeć się wspaniałemu widowisku.

O godz. 8.30 wiecz. rozpalą się ogniska, zapłoną bajecznie kolorowe światła.

Prześliczne korowody, muzyka, tańce, śpiewy, urocze nimfy, defilada pięknych łódzi, czarujące melodie, któż się oprze takiemu urokowi?

Stoimy w przededniu zjazdu Okręgowego Kat. Młodzieży Żeńskiej, który odbędzie się w Lubawie dnia 11 lipca rb., to też czysty dochód z wieczoru Swiętojańskiego przeznaczony jest na cele zjazdu. Kierownictwa Okręgowe KSM. ż. i m., pełni entuzjazm dla dobrej sprawy, podjęli się zorganizowania wieczoru Swiętojańskiego, aby wszystkim dać chwilę zapomnienia o codziennych troskach.

A więc w środę wieczorem rzucamy wianki!

Do wi-dze-nia!

Zabawa dziatwy szkolnej.

Lubawa. W ubiegłą sobotę odbyła się zabawa w parku Wolności pod kierownictwem pp. kier. Szkoły Powszechnej nr. 1 i 2 dla dziatwy szkolnej, na którą również przybyli na czele z ich wychowawcami dzieci z okolicznych wiosek jak: Targowiska, Tuszewa, Sampławy, Byszwałda, Swiniarca, Kazanic, Mortąg, Omula, Złotowa, Prątnicy, Montowa i Zajączkowa. O godz. 8. zebrała się dziatwa na dziedzińcu szkolnym, skąd o 8.15 wyruszył okazały pochód z orkiestrą na czele do kościoła farnego na Mszę św., w czasie której piękne pienia wykonały dzieci z Prątnicy pod dyr. ich wychowawcy, p Fułkowskiego. Po nabożeństwie wyruszył wesoły pochód z muzyką przez miasto do parku, gdzie odbyła się zabawa, urozmaicona różnymi niespodziankami i zawodami sportowymi i to gra w siatkówkę, biegi, skoki w zwyż i w dal, dwa ognie oraz wiele innych gier. Dzieci z klas 5 i 6 szkoły nr. 1. odtańczyły bardzo ładnie poloneza, a dzieci tych samych klas n. 2. krakowiaka. Smaczną grochówką z polowej kuchni posiliła się rozweselona dziatwa. Po spożytym obiedzie zabawiły się dzieci dalej aż do godz. 17. Nastąpiło rozdanie dyplomów zawodnikom. Na zakończenie odśpiewano piosenkę „Myśmy przyszłością Narodu" oraz hymn Narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła".

Po skończonej zabawie wracała dziatwa rozweselona i bardzo zadowolona do domu. Żałować tylko należy, że zbyt mała ilość rodziców wzięła udział w zabawie dziatwy. **Tutejszemu kierownictwu szkół należy się uznanie i wdzięczność za poniesiony trud około urządzenia tej naprawdę pięknej imprezy.**

Stow. Pań Miłosierdzia urządza stoisko w Lipach.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, tego roku w czasie odpustu w Lipach urządza tutejsze Stow. Pań Miłosierdzia św Winc. a Paulo bufet z różnymi zakąskami, napojami orzeźwiającymi bezalkoh. itp. **Czysty zysk z tego bufetu jest przeznaczony na biednych naszego miasta.** Takie przedsięwzięcie Stow. Pań Miłosierdzia zasługuje na całkowite poparcie szerszego ogółu. Należy się spodziewać, że tak ofiarna praca da stokrotny plon, gdyż dochód z tego przyczyni się na otarcie łez biednych. Za pełną poświęcenia inicjatywę naszych Pań oraz za godne poparcie przez Wiel. ks. Prałata jako Dyrektora tego Stowarzyszenia należy się uznanie. Należy mieć nadzieję, że stoiska kuglarskie, jak strzelanie, granie w kostki i inne gry oszukańcze znikną zupełnie, lecz nie tylko na terenie Lip, ale i na drogach dojściowych. Przy tej sposobności ostrzegamy uczestników, by na takie rzeczy swego ciężko zapracowanego grosza nie wydawali.

Z targu.

Lubawa. Na piątkowym targu płacono za ft. masła 1.30—1.40, mdl jaj 80 gr, kurczęta 50—60 gr, kury 1.40—1 80, gołębie 80 gr za parkę. poziomki i jagody czarne 40—50 gr za ltr., świeże kartofle 40—50 gr za ltr., groszek ziel. 30 gr za ltr., kalarepa 10 gr za wiązkę, marchew 10 gr za wiązkę, truskawki 60—70 gr za ft, czereśni 40—50 za lt., szparagi 30—35 za wiązkę, ogórki 15—50 gr za sztukę, agrest 50 gr za ltr., ryby 20—50 gr za ft, cielę 7—14 zł, kartofle 4 zł za ctr. Bardzo liczny dowóz był brukwi i buraków do sadzenia, płacono za koszyk 0,50—1 zł.

Zabawa, połączona z bijatyką.

Ostaszewo. W ubiegłą niedzielę urządziło tutejsze Tow. Gimn. „Sokół" zabawę letnią, podczas której znany na tutejszym gruncie awanturnik, rob. Aloks. Ruciński, nie należący do Tow., spowodował bijatykę, napadając na Jana Dembowskiego, którzy się dotkliwie poturbowali.

Wandalizm.

Ostaszewo. Onegdaj tutejszy rolnik p. Ant. Rulka kopiąc na swej łące torf manężem, pozostawił go tam na noc, chcąc dnia następnego dalej kopać. Niestety, rano po przybyciu do pracy stwierdził, że koło u maneża jest rozbite w kawałki, a części jego odnalazł w błocie torfiska. Zapewne uczynili to jacyś osobnicy, którym na tym zależało, aby p. R. ukrzywdzić, który dzięki temu poniósł wielką szkodę. Życzyć by tylko należało, by ohydnych sprawców wykryto.

Z Pomorza.

Wielki Bazar na budowę kościoła w Wąpiersku.

Wąpiersk. Komitet Budowy Kościoła w Wąpiersku urządza dnia 11 lipca br. wielki bazar na rzecz budowy kościoła z następującym programem:

O godz. 2. po poł. koncert religijny w kościele z udziałem Tow. Muzycznego Lidzbark i Tow. śpiewaczego św. Cecylii, również z Lidzbarka. Nabożeństwo popołudniowe i poświęcenie sztandaru KSM. ż. Wąpiersk. Wymarsz około godz. 3. na plac koło jeziora. Koncert, śpiewy, tańce, urozmaicenia, monologi, jazda na łodziach rybackich, aukcja, fanty, praktyczne i wartościowe, strzelanie o nagrody itd. Bufet obfity i tani. Wieczorem ognisko. Dochód przeznaczony na wytynkowanie kościoła. Serdecznie zapraszamy i o liczny udział prosimy.

Za Komitet, ks. A. Tissler.

Z obchodu 60 let. istnienia.

Lidzbark. Tut. Tow. Spiewu św. Cecylii obchodziło w niedzielę 13 bm., jak już zaznaczyliśmy, ostatnio 60 lecie swego istnienia. O godz. 11. podczas głównego nabożeństwa b. udałe pienia chóralne wykonało Tow. śpiewu „św. Cecylii" z Działdowa pod batutą dyrygenta p. prof. Grabowskiego. W przerwie obiadowej goście z Działdowa zwiedzali tut. malowniczą okolicę. Od godz. 16. w ogrodzie Hotelu „Pod 3 koronami" odbył się koncert instrumentalno-wokalny z udziałem tut. Tow. Miłoś. Muzyki i tow. śpiewu „św. Cecylii" z Działdowa i Lidzbarka. Pogoda była wymarzona, to też napływ gości był duży. Koncert swą obecnością zaszczycili wielb. ks. prałat Klatt. ks. prob. Moszyński i ks. wikary z W. Łęcka, ks. Kreft i ks. Engler oraz I. starosta pow. brodnickiego, p. Olszewski, starosta działdowski p. Horwath, czł. honorowi Tow. (założyciele) pp. Leonard Etter i Karol Bieniszewski i wiele innych.

Podczas koncertu prezes Tow. ks. Kreft wręczył dyplomy zasługi wielb. ks. prał. Klattowi za 35 letni patronat i położone dla Tow. zasługi oraz czł. hon. pp. Etterowi i Bieniszewskiemu. Swe treściwe przemówienie zakończył ks. prezes okrzykiem na cześć zasłużonych. M. in. przemawiali ks. prob. Moszyński i prof. Grabowski, wspominając czasy zaborcze, kiedy to polsko-katl. organ., m. in. i tut. Tow. śpiewu, mimo ucisku i szykan. mężnie wytrwało. Niekończące się oklaski były dowodem, że słowa mówców trafiły do serc słuchaczy.

O godz. 8. wiecz. na sali hotelu „Pod 3 koronami" podczas „wieczorku" odczytał ks. prezes Kreft nadesłane licznie gratulacyjne telegramy, m. in. od b. ks. wik. w Lidzbarku i gorliwego współpracownika Tow. obecnego ks dziekana Łowickiego z Niedzwiedzia, prezesa Okręg. ks. Dreschlera, ks. Góreckiego, b. prezesa Tow. i miejsc. towarzystw i instytucyj. Z kolei ks. prezes wręczył dyplomy zasługi za długoletnią i gorliwą pracę dla Tow. pp. Fr. Waśniewskiej (za 25 lat członkowstwa), Wł. Smolińskiemu (15 lat czł.), obecn wiceprezes Leon Jamrozikowi (12 lat czł.) obecn. sekr. L. Czajkowskiemu (12 lat czł.), M. Truszczyńskiej (11 lat czł.), M. Łożyńskiej (11 lat czł.), Ag. Kopczewiczównej (11 lat czł.), i Marii Stanisławskiej (11 lat czł.). W ub. roku za 25 letnią pracę otrzymali dyplomy pp. Z. Waśniewska, Fr. Cwikliński i W. Hermann. Słowami zachęty śpiewu i okrzykiem na cześć odznaczonych zakończył ks. prezes tę część programu wieczornicy. Niespodzianką dla ks. prezesa Krefta, było wręczenie mu przez czł. hon. p. L. Ettera dyplomu zasługi za niestrudzone i gorliwe 10 lecie prezesury w Tow.

W dalszym ciągu liczni goście zamiejscowi i miejscowi bawili się przy dziwiękach doborowej orkiestry. Pewną dysharmonję podczas „wieczorku" spowodował niby to rutynowany śpiewak z Gdyni, p. Siołtysiak, uczestnik tut. obozu wypoczynkowego), który ofiarował się swym „artyzmem" gości ubawić. Niestety, ten niby wielce obiecujący „artysta" swym występem zawiódł w zupełności i zamiast podziwu i pochwały zyskał sobie okrzyki „bujanie".

KOMUNIKATY P. T. R.

Podaje się do wiadomości, że z dniem 26 czerwca br. biuro Instruktoriatu Hodowlanego PIR i Sekcji Producentów Trzody Chlewnej zostaje przeniesione z ulicy Sienkiewicza nr. 1 do mieszkania p. Binerowskiej, przy Placu św. Tomasza nr. 1 tel. 110.

Urzędowanie Instruktora w każdy piątek od godz. 9—12.
Grochowski Bolesław, Instruktor Hodowlany Pom. Izby Roln.

Pożar leśny.

Lidzbark. W leśn. Klonowo wybuchł ostatnio pożar w oddz. 169 d w 10 let. zagajeniu sosnowym na przestrzeni 0,80 ha. Dochodzenia w toku.

Żydowi wytłuczono szyby w oknie.

Lidzbark. Jednemu z tut. żydków, który w zwykłym mieszkaniu urządził sobie handełes, w nocy, z 15 na 16 bm., kamieniem wytłuczono szyby w oknie. Kto tego figla żydkowi spłatał, niewiadomo.

Gdy „przyjdzie dzień zapłaty".

Działdowo. Niektóre osoby, zajmujące intratne stanowiska, a również i mniej sytuowani, lubią kupować różne towary **u kupców chrześcijan na raty czy kredyt, lecz zobowiązań swych nie** wypełniają. Następnie kryją się przed swymi wierzycielami i w rezultacie kupują potrzebne towary u **żydów za gotówkę**. Podobno miejscowe kupiectwo zwyczaj ten chce skutecznie wytępić i **takich naciągaczy podawać od 1 lipca do publicznej wiadomości** w prasie, przy czym zamierza zapodać wysokość zadłużenia.

Publiczne zebranie Stron. Narodowego.

Działdowo. W niedzielę 20 bm. odbyło się po nabożeństwie w Hotelu Polskim publiczne zebranie Stronnictwa Narodowego, które zagaił prezes Zarządu Pow. Str. b. poseł Kamiński, przedstawiając z Warszawy przybyłych referentów, pp. mgr. Cybulskiego i inż. Przygockiego. Pierwszy wygłosił referat polityczny, w którym zobrazował kwestię żydowską w świecie w ogólności, a w Polsce w szczególności, omówił stosunek „narodowego" Ozonu do BB i stosunek Obozu Narod, do Ozonu. Inżynier P. w swym ze swadą wygłoszonym referacie gospodarczym omówił przyczyny kryzysu gospodarczego w Polsce, wynikłego z powodu prowadzenia wadliwej polityki. Szeroko zaś rozwodził się o pasorzytniczej roli żydostwa i innych „swoich" ludzi. Obaj mówcy nagrodzeni byli hucznymi oklaskami. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, w której zebrani m. in. zwracają się do Rządu o **wydanie zakazu osiedlania się w Brześciu i okolicy żydów** ze względu na interes obronności Państwa. Do uchwalenia drugiej rezolucji nie doszło, ponieważ odczytaniu jej sprzeciwił się obecny na sali przedstawiciel Starostwa. Treść rezolucji była podobna do już dawniej na innych zebraniach uchwalanych rezolucyj dot. rozwiązania organów samorządowych i rozpisania nowych wyborów. Zebranie zakończono okrzykami, wzniesionymi na cześć Polski, Prezydenta, Obozu Narod., Romana Dmowskiego, Armii i gen. Hallera.

Nieszczęśliwy wypadek.

Iłowo. Ostatnio podczas przetaczania wagonów na stacji w Działdowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi zgniecenia ręki konduktor p. Wolenberg z Iłowa. Oddano go opiece lekarskiej.

75-lecie założenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Brodnicy.

Brodnica. Dn. 4 lipca br. obchodzi nasza Och. Straż Pożarna 75 lecie swego założenia. Jest ona drugą najstarszą na Pomorzu, po starogardzkiej, strażą pożarną. Do komitetu honorowego wchodzą pp.: Prezes okręg. Och. Straży Poż. starosta Kalkstein, prezes pow. Och. Str. Poż. starosta Galusiński, d-ca garnizonu płk. Kummiecki, burmistrz m. Brodnicy Blokus, Ks. Prob. Ossowski, Instr, Woj Str. Poż. Roszczyk, Prezes Zarz. Oddz. Pow. Str. Poż. Bol. Słoszewski, Prezes Och. Str. Poż. Psuty.

Komitet wykonawczy stanowią pp. Hinz, Kuciński, Kubecki, Mrowiński i Różyński.

Kradzież roweru.

Brodnica. Z korytarza domu przy ul. Farnej 4 nieznany sprawca skradł na szkodę p. Edm. Wojciechowskiego rower wart. 40 zł, marki „Brenabor". Dochodzenia trwają.

Mecz.

Brodnica. Wynik meczu niedzielnego „Brodniczanka" — K. S. „Sokół" Lubawa zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 7 : 0 (3 : 0).

Pobicie.

Brodnica. W tych dniach na terenie kolei Brodnica—Sierpc przodownik prac Szymański wskutek zwrócenia podwładnemu rob. Czapskiemu Fr. z Brodnicy pewnej uwagi został przezeń tak silnie pobity kamieniem, iż stracił przytomność. Odniósł on obrażenia na całym ciele. Dochodzenia w toku.

Włamywacze grasują!

Górzno. Kradzieży z włamaniem dokonano ostatnio w mieszkaniu krawca Schneidera. Niewyśledzeni sprawcy zabrali rower i ubranie. Do mieszkania nauczyciela Redmera usiłowali włamać się złodzieje przez wyjęcie szyby. Spłoszeni przez stróża nocnego ulotnili się na rowerach.

Siekierą zamordował 4 osoby.

Chojnice. Szwajcar Augustyn Janke z Barkenfelde miejscowości położonej nad granicą polską w Niemczech, zamordował siekierą 2 robotników oraz żonę i dziecko jednego z zamordowanych robotników, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku.

Orłowo posiada najwspanialsze łazienki.

Orłowo. W tych dniach oddane zostały do użytku nowo wybudowane łazienki. Łazienki te mają ponad 100 kabin z wodą w każdej kabinie, 4 kabiny z wannami na gorące kąpiele morskie itp. Są to największe i najwspanialsze łazienki morskie nad Bałtykiem.

I to się zdarzyć może — Z motocykla wpadli na dach autobusu, a stamtąd na kolana pasażerów.

Gdynia. W Gdyni wydarzyła się oryginalna katastrofa samochodowa.

Jadący motocyklem Jerzy Swobodziński z Warszawy wraz ze swym kolegą Pozowskim wpadł na samochód. Wskutek zderzenia obaj młodzieńcy zostali wyrzuceni z siodełek i wywinąwszy kozła w powietrzu, opadli na dach samochodu. Płócienna buda nie wytrzymała ciężaru i młodzieńcy znaleźli się na kolanach pasażerów auta.

Poza lekkimi potłuczeniami nikt nie odniósł większego szwanku.

Rząd Bluma we Francji zachwiany.

188 głosami przeciw 12 senat odrzucił w sobotę projekt o pełnomocnictwach finansowych. Na jego miejsce senat 238 przeciw 52 głosami zatwierdził projekt własnej komisji, ograniczającej pełnomocnictwa dla rządu do walki ze spekulacją walutową. W ten sposób otwarty został konflikt senatu z izbą deputowanych, a rząd Bluma został zachwiany.

Start o puchar Gordon Bennetta.

W niedzielę nastąpił start do konkurencji o puchar Gordona. Start miał następujący porządek:

1. „Polonia II" z załogą kpt. Antoni Janusz i kpt. St. Brenk. 1. „Belgique" (Belgia) p. kpt. Thonnard, 3. „Zürich III")Szwajcaria; dr. Tilgenkampf. 4. „France II" (Francja), 5. „Deutschland". 6. „LOPP" z załogą Burzyński i kpt. Pomaski. 7. „Bruksel" (Belgia) — Quersin. 8. „Maurice Mallet" (Francja). 9. „Sachsen" (Niemcy). 10. „Warszawa II" z załogą kpt. Franciszek Hynek i inż. Janik, 11. „Belgica — Ernest Demuyter (zwycięzca zeszłorocznych zawodów). 12. „Chemnitz" (Niemcy).

Brześć prosi Bydgoszcz o pomoc.

Znamienny list komendanta miasta Brześcia ppłk. Giebułtowicza, do Cechu Rzeźnicko—Wędliniarskiego.

Jak donosi „Kurier Bydgoski", komendant miasta Brześcia n. B. nadesłał do bydgoskiego Cechu Rzeźnicko—Wędliniarskiego list. Treść tego listu podajemy w całości:

„Zwracam się do WPanów o pomoc w następującej sprawie:

Od szeregu lat w rejonie Twierdzy Brześcia n. B. **wyłączną sprzedaż mięsa wołowego mieli żydzi. Obecnie żydzi zostali usunięci, a na ich miejsce nie ma Rzeźników chrześcijan** (fachowców w uboju bydła rogatego i rozdziale mięsa wołowego)

Proszę więc WPanów o podanie mi kandydata, któryby zechciał przyjechać do Brześcia n. B. i uruchomić jatkę w Twierdzy.

Lokal na jatkę jest do wynajęcia za minimalną opłatą.

Przy pozytywnej odpowiedzi proszę o podanie warunków kandydata.

W końcu zaznaczam, że w rejonie Twierdzy zamieszkuje około 3000 mieszkańców cywilnych i że żydzi dotychczas mieli tu cztery jatki mięsne.

(—) Giebułtowicz, ppułk.,
Komendant Miasta Brześć n. Bugiem."

List ten odczytano na nadzwyczajnym walnym zebraniu cechu. Rzeźnicy list ten przyjęli z wielkim zadowoleniem. Znalazł się już poważny kandydat na wyjazd do Brześcia.

Zakończenie strajku głodowego bezrobotnych w Grudziądzu.

Kilkudniowy strajk głodowy bezrobotnych został zakończony. Głodówka pociągnęła za sobą liczne zasłabnięcia. Pomocy lekarskiej udzielono w 400 wypadkach. Warunki zakończenia podamy w następ. numerze.

Ozonowcom do pamietnika.

Pod powyższym nagłówkiem pelpliński „Pielgrzym" pisze, jak następuje:

„Trafnie określiła organizację **płk. Koca gdyńska „Torpeda"**, że OZN. należy czytać: **„oni znów nabierają"**, a nie organizują zjednoczenia narodowego. Bo czyż to nie jest nabieranie i bujanie?

Po Pomorzu jeździ p. Serożyński i kaptuje ludzi do nowej organizacji. Kto to jest p. Serożyński? **To dawny sanator, b. poseł sanacyjny, odpowiedzialny za politykę dotychczasową sanacji. P. Serożyński milczał jako poseł, gdy sanacja hulała na Pomorzu.** Milczał, gdy napadano na redakcję „Słowa Pomorskiego" — milczał, gdy ogłaszano bojkot „Pielgrzyma" itd.

Obecnie p. senator Serożyński, **który milczał, gdy sanatorzy wymyślali działaczom narodowym od „zdrajców i antypaństwowców", nagle teraz odwiedza tych wyklinanych** jako jedynie godnych kandydatów do Ozonu pomorskiego. **Teraz p. Serożyński nagle widzi pokrzywdzonych Pomorzan, ale przedtem milczał, gdy tych Pomorzan krzywdzono.**

P. Serożyński cichy, potulny i posłuszny sanacji, dziś w Ozonie mówi o samodzielności i o obronie przekonań narodowych. **Siedział w sanacji razem z żydami, dziś w Ozonie udaje antysemitę.** Przypominają się słowa piosenki: „I ty mu wierzysz, biedna dziewczyno...".

P. Serożyński naraz sypie po gazetach sanacyjnych tak wielce górnymi i uczonymi wywiadami, że aż dziw bierze tych, którzy go bliżej znają, skąd aż tyle mądrości.

Przed przyjazdem króla Karola do Polski

Warszawa. W związku z zapowiedzianą wizytą króla rumuńskiego Karola II porozumiano się z Kiepurą, przebywającym obecnie w Berlinie i zaproponowano mu urządzenie koncertu w Warszawie w ostatnim tygodniu czerwca.

Zapałki mają potanieć.

Warszawa. Podobno w Sztokholmie został zawarty układ między przedstawicielami Polski, a szwedzkim monopolem zapałczanym. Na mocy układu pożyczka kreugerowska ma ulec konwersji. Jednocześnie ma być obniżona cena zapałek. Czas najwyższy, aby to nastąpiło.

Kijem zabił kobietę.

Subkowy, pow tczewski. Między robotnikiem rolnym Błońskim i Stępniem wynikła sprzeczka, która rychło zamieniła się w bójkę. Wzięły w niej również udział żony robotników i członkowie rodzin W czasie bójki Stępień uderzył kilka razy w głowę żonę Błońskiego tak silnie, że ta wkrótce zmarła.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 22. VI. 6.15 - Audycja poranna. 12.25 Płyty. 16.00 „Rzeczy ciekawe z 5 części świata", audycja dla dzieci. 16.20 Koncert. 16.45 „Winniki" — miasto tytoniu" — fel. 17.00 Koncert Ork. P R. 18.15 Płyty. 19.00 „Spadek" — skecz. 19.15 Recital fortep. Szpinalskiego. 20.00 Muzyka lekka w wyk. Ork. Wileńskiej. 21.45 „Przygoda Stasia" — opow. Prusa (cz. I-sza). 22.00 Arie i pieśni. 22.20 Koncert.

Sroda, 23. VI. 6.15 Audycja poranna. 12.25 Koncert ork. wojsk. 16.00 „W literackim muzeum osobliwości" — szkic. 16.15 Pieśni Chóru Żeńskiego. 16.45 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt. 17.00 Koncert. 17.50 „Samochody i samoloty parowe" — pog. 18.15 Muzyka lekka. 19.00 „Słynni dyrygenci" Pierro Coppela. 20.00 „Na Swiętojańskiej Sobótce" — reg. słuch. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 „Graj muzyczko, graj", w wyk. Krakowskiego Kwartetu.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 21. VI. 12.15 „Odmiany ozimin dla Pomorze" — pog. roln. 12.25, 13.00, 15.00, 18.20 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.10 Skrzynka techn 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 23.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Dwór Artusa".

Sroda, 23. VI. 12.15 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00, 15.00 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.10 Pogad. społ. 18.15 Utwory skrzypcowe w wyk. J. Ozimińskiego. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 19.00 „Bydgoszcz na naszej fali" — koncert w przerwie fel. „Parę zapomnianych typów literackich dawnej Bydgoszczy".

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 18. 6.	Bydgoszcz, 18. 6.
Żyto	26.00— 26.25	25.50— 25.75
Pszenica	30.25— 30.50	29.50— 30.00
Jęczmień browarowy	23.75— 24.00	26.00— 27.00
Owies	23.75— 24.00	23.50— 23.75
Mąka żytnia 70 proc.	32.50—	33.00— 34.00
Mąka pszenna 65 proc.	42.50—	43.00— 45.00
Otręby żytnie	— 18.75	18.25— 18.50
Otręby pszenne grube	17.50— 17.75	17.00— 17.75
Otręby jęczmienne	16.25— 17.25	17.25— 17.50
Groch Viktoria	21.50— 24.00	22.00— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00	22.00— 24.00
Rzepak zimowy	56.00— 57.00	56.00— 58.00
Mak niebieski	72.00— 76.00	70.00— 74.00
Łubin niebieski	16.00— 16.50	14.25— 14.75
Łubin żółty	16.25— 17.00	14.50— 15.00
Gorczyca	33.00— 35.00	32.00— 34.00
Siemie lniane	55.00— 58.00	50.00— 53.00
Seradela	22.00— 25.00	22.50— 24.50
Peluszka	23.00— 25.00	22.50— 23.50
Wyka	23.00— 25.00	25.00— 26.00
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—115.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.